



Zdjęcie: Rafał Hapiesz

Nowa droga otwarta

Trzy miesiące trwała budowa drogi wiejskiej w Laskowcu. Planowano wcześniejsze jej wykonanie, ale uniemożliwiły to obfite opady deszczu w maju i czerwcu. Wykonano ok. 500 m drogi, w tym 220 metrowy odcinek pokryty nawierzchnią asfaltową.

Dzięki nowej drodze kilkanaście rodzin zamieszkających w sąsiedztwie będzie miało ułatwiony dostęp do drogi głównej prowadzącej przez wieś, a rolnicy lepszy dojazd do okolicznych pól.

dokoczenie str. 6



Poświęcenie drogi w Laskowcu.

DOŻYNYKI

Gminne

Olbrachcice

28 - 29 sierpnia 2010

BOISKO - NAMIOT

Sobota - 28 sierpnia

20.00 - Zabawa taneczna - gra "Andromex"

Niedziela - 29 sierpnia

11.00 - Uroczysta Msza Święta - kościół parafialny

13.30 - Korowód dożynkowy
- wymarsz sprzed cukierni "Handzik"

14.30 - Część obrzędowa

15.00 - FAMILIJNA BIESIADA ŚLĄSKA
• Bialska Orkiestra Dęta i mazuretki
• Janusz i Dominika Żyłka
• Marek Biesiadny
• "Ariam"

19.00 - Zabawa taneczna - grają bracia Weinkopf

ZAPRASZAMY

Organizatorzy:

Sponsorzy:

JUBILEUSZ BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W BIAŁEJ

Informacje związane z jubileuszem 60 - lecia
Banku Spółdzielczego w Białej zamieszczamy na
stronach wewnętrznych w tym wydaniu gazety.

Wiekowa Jubilatka



Życzenia składa przedstawiciel KRUS z Nysy

15 lipca 2010 r. mieszkanka Białej Maria Krokosz obchodziła setną rocznicę urodzin. Urodziła się w dniu pięćsetnej rocznicy pamiętnej bitwy pod Grunwaldem - 15 lipca 1910 r. w Kozłowie w byłym województwie tarnopolskim. W wieku dziecięcym zmarła jej matka, wspólnie z ojcem i rodzeństwem w Pokropiwej pracowała w jego gospodarstwie rolnym.

Wspomina tamte lata: - *Praca na roli była ciężka, chociaż gospodarstwo małe. Ale wszystkie prace były wykonywane ręcznie.*

Kiedy Maria miała dwadzieścia pięć lat wyszła za mąż za Szczepana, w czasie wojny, w 1941 r. przyszedł na świat starszy syn Bolesław. Po wojnie przyjechali w ramach repatriacji najpierw do Ligoty Białskiej, ale wkrótce przenieśli się do Śmicza, na Waldekę, gdzie prowadziła gospodarstwo rolne ze Szczepanem. Po jego śmierci w 1977 r. nadal prowadziła gospodarstwo z synem Bolesławem. Gdy Bolesław zmarł zrezygnowała z pracy na roli i zamieszkała z synową Rozalią w Białej.

dokoczenie str. 6



Drezyny - czytaj str. 6

WYBORY PREZYDENTA RP II TURA - 04.07.2010

W osiemnastu obwodowych komisjach wyborczych na terenie gminy bialskiej uprawnionych do głosowania w wyborach prezydenckich było 9.102 wyborców, głosowało 3.284. Frekwencja wyniosła 36,08 proc. była najniższa z osiągniętych we wszystkich gminach powiatu prudnickiego (gm. Prudnik - 49,75, gm. Lubrza 51,34, gm. Głogówek 39,470). Frekwencja była więc nieznacznie wyższa niż w pierwszej turze wyborów.

W skali kraju na Opolszczyźnie liczba głosujących w stosunku do uprawnionych do udziału w wyborach była najniższa.

Poniżej przedstawiamy wyniki głosowania w poszczególnych obwodach na terenie naszej gminy. Podajmy wyniki głosowania na kandydatów na prezydenta RP.

Obwód nr 1 (siedziba w Publicznym Gimnazjum w Białej)

uprawnionych do głosowania - 759
* oddano głosów - 296
* frekwencja - 39,00 %

Poszczególne kandydaci uzyskali głosów:
- B. Komorowski - 231
- J. Kaczyński - 65

Obwód nr 2 (Urząd Miejski w Białej)

uprawnionych do głosowania - 670
* oddano głosów - 299
* frekwencja - 44,63 %

Poszczególne kandydaci uzyskali głosów:
- B. Komorowski - 216
- J. Kaczyński - 81

Obwód nr 3 (MGOK Biała)

uprawnionych do głosowania - 675
* oddano głosów - 316
* frekwencja - 46,81 %

Poszczególne kandydaci uzyskali głosów:
- B. Komorowski - 245
- J. Kaczyński - 67

Obwód nr 4 (Chrzelice)

uprawnionych do głosowania - 497
* oddano głosów - 190
* frekwencja - 38,23 %

Poszczególne kandydaci uzyskali głosów:
- B. Komorowski - 149
- J. Kaczyński - 40

Obwód nr 5 (Łącznik)

uprawnionych do głosowania - 1.253
* oddano głosów - 432
* frekwencja 34,48 %

Poszczególne kandydaci uzyskali głosów:
- B. Komorowski - 313
- J. Kaczyński - 117

Obwód nr 6 (Pogórze)

uprawnionych do głosowania - 995
* oddanych głosów - 264
* frekwencja - 26,53 %

Poszczególne kandydaci uzyskali głosów:
- B. Komorowski - 197
- J. Kaczyński - 64

Obwód nr 7 (Grabina)

uprawnionych do głosowania - 472
* oddanych głosów - 161
* frekwencja - 34,11 %

Poszczególne kandydaci uzyskali głosów:
- B. Komorowski - 109
- J. Kaczyński - 48

Obwód nr 8 (Ligota Bialska)

uprawnionych do głosowania - 766
* oddanych głosów - 194
* frekwencja - 25,33 %

Poszczególne kandydaci uzyskali głosów:
- B. Komorowski - 135
- J. Kaczyński - 54

Obwód nr 9 (Śmicz)

uprawnionych do głosowania - 399
* oddanych głosów - 146
* frekwencja - 36,59 %

Poszczególne kandydaci uzyskali głosów:
- B. Komorowski - 101
- J. Kaczyński - 45

Obwód nr 10 (Olbrachcice)

uprawnionych do głosowania - 382
* oddanych głosów - 134
* frekwencja 35,08 %

Poszczególne kandydaci uzyskali głosów:
- B. Komorowski - 103
- J. Kaczyński - 26

Obwód nr 11 (Gostomia)

uprawnionych do głosowania - 355
* oddanych głosów - 145
* frekwencja - 40,85 %

Poszczególne kandydaci uzyskali głosów:
- B. Komorowski - 127
- J. Kaczyński 17

Obwód nr 12 (Rostkowice)

uprawnionych do głosowania - 320
* oddanych głosów - 107
* frekwencja - 33,44 %

Poszczególne kandydaci uzyskali głosów:
- B. Komorowski - 84
- J. Kaczyński 23

Obwód nr 13 (Nowa Wieś)

uprawnionych do głosowania - 549
* oddanych głosów - 169
* frekwencja - 30,78 %

Poszczególne kandydaci uzyskali głosów:
- B. Komorowski - 133
- J. Kaczyński - 33

Obwód nr 14 (Solec)

uprawnionych do głosowania - 272
* oddanych głosów - 113
* frekwencja - 41,54 %

Poszczególne kandydaci uzyskali głosów:
- B. Komorowski - 81
- J. Kaczyński - 31

Obwód nr 15 (Prężyna)

uprawnionych do głosowania - 251
* oddanych głosów - 76
* frekwencja - 30,28 %

Poszczególne kandydaci uzyskali głosów:
- B. Komorowski - 55
- J. Kaczyński - 21

Obwód nr 16 (Kolnowice)

uprawnionych do głosowania - 396
* oddanych głosów - 195
* frekwencja - 49,24 %

Poszczególne kandydaci uzyskali głosów:
- B. Komorowski - 98
- J. Kaczyński - 97

Obwód nr 17 (DPS Grabina)

uprawnionych do głosowania - 44
* oddanych głosów - 25
* frekwencja - 56,82 %

Poszczególne kandydaci uzyskali głosów:
- J. Kaczyński - 16
- B. Komorowski - 9

Obwód nr 18 (szpital w Białej)

uprawnionych do głosowania - 47
* oddanych głosów - 22
* frekwencja 46,81 %

Poszczególne kandydaci uzyskali głosów:
* B. Komorowski - 2.399
* J. Kaczyński - 854

Poszczególne kandydaci w obwodach głosowania na terenie bialskiej gminy uzyskali procentowy wskaźnik głosów:

- B. Komorowski - 73,75 %
- J. Kaczyński - 26,25 %

Dni Chrzelic 2010

ZAPRASZAMY OD 13 DO 15 SIERPNIA

W RAMACH DNI CHRZELIC:

**IV MIĘDZYNARODOWE ZAWODY STRAŻACKIE
III DZIEŃ KULTURY NIEMIECKIEJ
IV KONKURS „CHRZELICKIE SPECJAŁY”**

W trakcie imprezy: wesole miasteczko, zabawy, konkurencje sprawnościowe, wystawy produktów regionalnych, konkursy i pokazy. Organizatorzy zapewniają fachową gastronomię i dobrą muzykę.

Piątek, 13.08.2010 r. od godz. 18.00 do 24.00

19.00 Rozpoczęcie biesiady (prowadzi Leon Malcharczyk)

19.15 występ młodzieżowego zespołu ARIAM z Chrzelic

19.45 występ JUERGENA GREGARKA

20.15 występ chóru ZGODA z Chrzelic

21.00 występ ANDREI RZYSZKI

21.45 - 24.00 zabawa taneczna KWINTET BIALSKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ

Sobota, 14.08.2010 r. od godz. 15.00 do 02.00

15.00 Rozpoczęcie spotkania w Wiejskim Centrum Integracji pod hasłem: **"Dzień historii i kultury Chrzelic i okolic" w programie:**

ok. **15.15** prelekcja Eryka Murlowskiego na temat zamku w Chrzelicach - historia, legendy, prezentacja zdjęć, dokumentów, rysunków, wspomnienia mieszkańców

16.00 wykład Księdza Manfreda Słabonia na temat gwary i kultury Śląska

17.00 prezentację Bartosza Mioduszeńskiego oraz Wojciecha Popławskiego na temat tworzenia Centrum Dialogu Kultur w Chrzelickim Zamku

19.00 Rozpoczęcie imprezy w namiocie (boisko w Chrzelicach)

20.00 zabawa taneczna ZENIT

Niedziela, 15.08.2010 r. od godz. 12.30 do 24.00

Impreza towarzysząca: **Międzynarodowe zawody strażackie** (Boisko sportowe w Chrzelicach i okolice Remizy Strażackiej), **w programie:**

ok. **12.30** sztafeta strażacka - **13.45 do 14.15** przerwa na posiłek
ok. **14.30** druga część zawodów z wieloma konkurencjami sprawnościowymi
ok. **18.30** zakończenie zawodów

15.00 Konkurs „Chrzelickie specjały” na najlepszy produkt regionalny degustacja potraw regionalnych - ok. **16.30** wręczenie nagród

14.00 Rozpoczęcie imprezy w namiocie (boisko w Chrzelicach):

14.00 Część oficjalna z udziałem władz wojewódzkich, powiatowych i gminnych

14.15 Prezentacja Centrum Dialogu Kultur - Zamek w Chrzelicach

14.30 Występy mażorettek

15.00 Występ kabaretu BRUNO

15.30 Rozpoczęcie konkursów dla dzieci

15.40 Pokazy sekcji monocyklistów

16.30 Rozstrzygnięcie konkursu „Chrzelickie specjały” i wręczenie nagród

17.00 Pokazy wschodnich sztuk walki - Centrum KOBUDO KENKYUKAI z Chrzelic

18.00 Występy chóru ZGODA z Chrzelic

18.30 Wręczenie nagród zwycięzcom zawodów strażackich

19.00 Występ zespołu DUO FENIKS

20.00 Koncert zespołu THE SHOUT

22.00 Zabawa taneczna THE SHOUT

PARKING DLA URZĘDNIKÓW

W poprzednim wydaniu gazety poinformowaliśmy czytelników o propozycji mieszkańca, aby parking dla pracowników bialskiego Urzędu Miejskiego został wykonany na zapleczu budynku urzędu. Ta propozycja spotkała się z żywym odzewem ze strony wielu naszych czytelników, którzy przyklasnęli temu pomysłowi. W ten sposób w centrum miasta zwolniłoby się co najmniej kilkanaście miejsc dla użytkowników pojazdów. Pomysł ten spotkał się również z zainteresowaniem władz. Burmistrz A. Hinderer poinformował, że to dobry pomysł i jest za jego realizacją. Zostaną w tej sprawie podjęte określone działania. Poza tym w związku z częstkową rewitalizacją na bialskim Rynku pomiędzy kolumnami zostanie odsłonięty nowy bruk kamienny, aby przywrócić w ramach planowanej rewitalizacji centrum Białej dawnego wyglądu. Tam w miejscu gdzie dotychczas parkowały samochody przyjeżdżających na Rynek zostaną posadzone drzewka i zamontowane ławki. Niemniej jednak sprawa ta budzi kontrowersje zwłaszcza wśród miejscowych handlowców, którzy obawiają się utraty części klientów korzystających z położonych tu sklepów. Właścicielka sklepu mięsno-spożywczego Zofia Kuczek nie miałaby nic przeciwko temu, aby w obrębie centrum wprowadzone zostały parkometry. Wzorem handlowców z innych miast, gdzie wprowadzono opłaty za parkowanie gotowa byłaby do odliczania od rachunków za zakupy symboliczną złotówkę, którą klient płaciłby za parkowanie pojazdu w celu dokonania zakupów w sklepach na bialskim Rynku.

Co sądzą mieszkańcy gminy o pomysle wprowadzenia parkometrów wypowiedzi zamieścimy w kolejnym wydaniu „PB”.

(n)

UCZCIĆ PAMIĘĆ DZIAŁACZA

Alfred Wistuba - sołtys Łącznika zaproponował na ostatniej sesji Rady Miejskiej aby nowej hali sportowej w Łączniku, która ma zostać przekazana do użytku we wrześniu nadać imię nieżyjącego już Eryka Cichonia - prezesa byłego klubu sportowego „Włókniarz” skupiającego żeńską drużynę piłkarek ręcznych działającą przy zlikwidowanych kilkanaście lat temu zakładach dziewiarskich głęboczekiej „Unii”. Zawodniczki tej drużyny odnosiły wiele znaczących sukcesów sportowych na arenach krajowych.



Anna Myszyńska

Ślaskie rozprawianie

Piyrwejszy żniwowanie

Sicher pamiętacie te czasy jak se zboże za grasmiejerał ubiyralo, wiązało snopki i w mondeliki na polu stawiało, aż zboże fajnie uschło. Przed tyj trza było jedyn pokos od między kosą łobsiec, coby konie mogły z maszyną wjechać. Tak to zarolż po wojnie se żniwowało.

Drugol maszyna, za chtorą nie trza już było ubiyrac to boł abrafer. Tyn miol dwa zizy. Na jedny majstens siedziały kobityy abo dzieci i kuczirowały, a chop siedziol na drugi i te golżci zboża grabioma robił i ściepowoł, a za ni trza było te zboże zarolż wiązać, coby szło dalij siec. Dziepiyro tą skrzydlawą to se całe pole mogło zesiec i nieskorzi wiązać. Do ty maszyny to już musiały być dwa mocne konie fest ciągielny. Z daleka wyglądały ty maszyny jak wiatrolki, co po polu jeżdżą.

Poti przyszoł binder, tak zwana snopowiazalka. No to już był postęp. Skończyło se ubiyranie, wiązanie powrosłoma, bo maszyna se sama snopek zboża sznurą związała i wyciepla go z drugy strony.

Nollepszi i to szło z krótką pszyńcą. Już nie trza było mondelików łobwiazywać abo koziołki – jak rządzą przy Biale, bo stowiało se

i 14 snopków do jednygo koziołka. Mondel to jest jyno 9, bestusz padali piyrwyj mondeliki. Chto miol ze 100 juter pola, abo i wialej to już i przed wojną dołwno miol taki binder i zaprzalżony boły do niego trzi konie abo traktor. Tak iż i ludzie i konie miały na wsi trochał lżej, ale jeszcze leżało na polu to złoto jakim jest zboże, te snopy, jeszcze se ludzie musieli zapocić przy żniwach.

Cało rodzina pomołgala – przyjechały dzieci z miasta i znajomi coby zarobić se na mąka i jaki miech pszyńcy dloł kur i gołambi, kasek masła i trochał śmietónki. Wszystko se łobrołcało kole żniw. Ło niczyj nie rządzilo se w tyj czasie. Fury ze zbożał jedna za drugą jechały po zołpuciu i zjeżdżały do studoły coby za trocha prózny wjechać zają na poly i tak nałobkolo cały lipiec i wialej.

Tejma numer jeden był też sznurek do bindra, abo do presy, chtorego wdyeki brachowało tak jak części do tych maszyn rolniczych, chtory se notorycznie psuły, bo boły kupowane w dołwniejszych pyjgeerach już dojsz zniszczone, bo nowych se przeał w latach 60-tych jeszcze nie dostało.

Na taki traktor na wsi ludzie padali capek. Nieskorzi porobiły se kółka rolnicze, ośrodki maszynowy, bazy i spółdzielnie produkcyjne tak zwany spólny abo kolchoz. Ludzie na wsi bolli se tygo jak łognia, bo to banie jak w Rusyji padali.

Nieskorzy zaczęły se na polach pokazować wielkie żelazne cielska tzw kombajny, chtore miały noł-przód kółka rolnicze, a przy nolatcy ludzie jak mechanizatorzy rolnictwa, kombajniści i traktorzyści, fachowcy, chtorzy stali se na wsi nołważniejszymi ludźmi na długie, długie lata. Kółko wymłóciło, gnój wywizyło i roztrząsło rozrzućnika, zalorało poly raz dwa. Ludzie co mieli mało pola nie musieli już iść łodrolbiać do pamponiów, bo kółko to zrobiło za piniondzy. Nie trza było już łodsiykać i ubierać, ale za to trza było wczas rano stać i lecieć do kółka, coby zeżniwowali. Larmo przy nim boło słyszeć już z daleka, bo każdy chciał być piyrwszy. Jak tu nie nazdać takomu kombajniście, na chtorygo se cały tyjdzień czekało. Bodejs jednol kobieta lygła se na mostek do pola somsiada i skrzeczala – jak nie pojedziesz na moje pole młócić jyno tu, to baniesz mie musiol rozjechać – jernika, ta musiała być w druku. Rolnicy tyż probiyrowali po przolcielsku kupić se kombajn na spółka, ale jak wiecie, spółkał diolboł stworzył i niechtory bez to do dzisiej se sobą nie rządzą.

Joł przy tyj boła, już jako dziecko ech powrosła kładla, czołrny kafej ze zbana piyla, festyse przyżniwach pociyla ale wszystko przeżyła.

NIEBEZPIECZNE SKRZYŻOWANIE

O tym, że wiele niebezpieczeństw czyha na pieszych i kierowców samochodów na skrzyżowaniu drogi Biała - Olbrachcie z bialską obwodnicą Prudnik - Opole/Krapkowice wiedzieliśmy już wkrótce po jej otwarciu. Na tym niebezpiecznym skrzyżowaniu było już kilkanaście wypadków, o czym świadczyły chociażby połamane metalowe balustrady przy zbiegu dróg. Tylko w ostatnich miesiącach tego roku miały tu miejsce dwa śmiertelne wypadki. Jeden z mieszkańców Olbrachcie został na skrzyżowaniu potrącony aż przez dwa samochody i poniósł śmierć na miejscu. W lipcu w tym miejscu zginął kierujący fiatem 126p 82-letni mieszkaniec Prudnika, który wymusił pierwszeństwo przejazdu zderzył się z innym pojazdem. Na zdjęciu uszkodzony pojazd którym kierował. Śluszny rozwiązaniem wydaje się nam propozycja sołtysa Olbrachcie Jana Smiatka, aby w tym miejscu znajdowało się rondo, wymuszające na kierowcach bezkolizyjny przejazd. W tej sprawie wystąpił on do władz wojewódzkich o akceptację pomysłu. Nie wiemy ilu jeszcze kierowców musi na tym skrzyżowaniu zginąć, aby propozycja ta doczekała się realizacji.



STRAŻACKIE JUBILEUSZE

Od 17 do 19 września w Bialej odbywać się będą jubileuszowe obchody 120-lecia działalności miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Obecnie trwają przygotowania do uroczystych obchodów. Również strażacy z Józefowa przygotowują się do wrześniowej uroczystości upamiętniającej 50-lecie istnienia jednostki OSP w tej miejscowości.

MNIEJSZE PROWIZJE DLA SOŁTYSÓW

Niektórzy sołtysi z terenu naszej gminy wnoszą uwagi co do wysokości naliczanej prowizji z tytułu poboru podatków lokalnych. Z roku na rok spada cena kwintala żyta stanowiącego podstawę do wyliczania podatku rolnego. Tym samym zmniejsza się wysokość prowizji dla poborców tego podatku. Kontrowersje budzi to, że nie pomyślano o zwiększeniu dla nich wysokości należnych prowizji, tym bardziej, że wzrastają płace dla pracowników urzędów gminnych, czego zresztą nie kwestionują. Ale kto i kiedy pomyśli o wzroście prowizji dla podatkowych poborców podatków, czyli sołtysów?

ODPUST W RADOSTYNI

Tradycyjnie w dniu św. Anny w Radostyni odbywa się odpustowy festyn. W niedzielę 25 lipca w przeddzień święta odprawiona została w miejscowej kapliczce msza św. pod przewodnictwem ks. Piotra Doleży-cha - proboszcza parafii w Ligocie Bialskiej, do której należy również ta sąsiednia miejscowość. Następnie obecni na uroczystości zostali zaproszeni na plac przed remizą OSP, gdzie pod namiotem zostali poczęstowani kawą i tradycyjnym śląskim kolaczem. Nie zabrakło gorącego posiłku przygotowanego przez miejscową Radę Solecką.

W spotkaniu wzięło udział około 150 osób. W czasie jego trwania

wystąpił miejscowy zespół wokalny Vento oraz uczniowie z miejscowej szkoły podstawowej ze specjalnie przygotowanym na tę uroczystość programem artystycznym.

Mówi Lidia Cziomer - sołtys Radostyni: - Obecnie przygotowujemy koronę żniwną na wiejskie dożynki, która zostanie również zaprezentowana na dożynkach gminnych w Olbrachcicach. Myślimy o reaktywowaniu w naszej wsi koła gospodyń wiejskich. Zaangażowanie mieszkańców naszej miejscowości jest coraz większe. To cieszy i być może pozwoli w przyszłości na powstanie stowarzyszenia Odnowa Wsi.

GOSPODARZ GMINNYCH DOŻYNEK

Tegorocznym gospodarzem dożynek bialskiej gminy będą Olbrachcice. Miejscowość liczy 335 mieszkańców, w tym ok. 40 rolników. Przeważają gospodarstwa do 20 ha. Na skutek długotrwałych opadów deszczu i niesprzyjających warunków pogodowych - mówi sołtys Jan Smiatek - trudno oczekiwać na dobre zbiory. Wiele zasiewów zostało podtopionych. 80 procent kontrahentów buraka cukrowego po raz drugi wysiewała nasiona tej rośliny uprawnej. Gdyby nie dopłaty unijne do produkcji roślinnej uprawa ziemi byłaby nieopłacalna.

Olbrachciecki sołtys wspomina, że około dziesięciu procent mieszkańców, to jest ponad 30 osób pracuje za granicą. Dobrze byłoby gdyby ci mieszkańcy inwestowali nie tylko w infrastrukturę, ale w tworzenie małych zakładów, warsztatów, w rozwój przedsiębiorczości.

Jana Smiatka cieszy to, że nareszcie po wielu latach przystąpiono do budowy drogi Olbrachcice - Solec. Odpadnie uciążliwy dojazd do Solca przez Białą. W ramach „schety-nówki” do groty lurdzkiej zostanie

zbudowany chodnik. Prace były uciążliwe, zwłaszcza w dni deszczowe jezdnia przez wieś pokryta była błotem. Obecnie niwelowany jest plac przy remizie. Tu nawożona i rozplantowywana jest ziemia z terenu budowy nowej drogi do Solca. W tym miejscu powstanie teren rekreacyjno - sportowy - boiska do gry, plac zabaw dla dzieci.

Mieszkańcy wsi są pracowici, odnawiają swoje obiekty, upiększają tereny przyległe do posesji. Przed kilku laty miejscowa OSP obchodziła jubileusz stulecia istnienia. W przyszłym roku kolejny jubileusz - stupełćdziesięciolecie parafialnego kościoła. Na dożynki wspólnie z Bialskim Centrum Kultury przygotowane zostaną atrakcyjne imprezy. Dziesięć rodzin wykona koronę. Przygotowywany jest specjalny stelaż pod koronę. Ten metalowy szkielet korony wykona Dawid Wolny wraz z ojcem Dieterem.

Korona jest wykonywana pod czujnym okiem Gabrieli Brylak, która od lat czuwa aby ta olbrachcicka była piękna.

(n)

Gminne przetargi rozstrzygnięte

Urząd Miejski w Białej w ostatnich tygodniach ogłosił przetargi na realizację kilku zadań. Jeden z nich dotyczy opracowania dokumentacji technicznej - projektowej związanej z planowaną budową 27 garaży przy ul. Nyskiej. Taka potrzeba wiąże się z zamiarem remontu zabytkowych murów obronnych przy ul. Szkolnej, gdzie planuje się również urządzenie placu rekreacyjno - wypoczynkowego i likwidacji na tym terenie istniejących dotychczas garaży. Ogłoszony został również przetarg na opracowanie dokumentacji na budowę drogi w miejscowościach Frącki i Śmicz.

Wyłoniony został wykonawca budowy drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Górze Prudnickiej. Wygrała jedna z opolskich firm. Wartość zadania wyniesie ponad 339 tys. zł. Unieważniony został natomiast przetarg na przebudowę drogi na ul. Stare Miasto w kierunku Józefowa oraz alejek spacerowych w bialskim parku. Złożone oferty na wykonanie tych prac przewyższały przeznaczone na ten cel środki w gminnym budżecie, dlatego wykonanie chodnika na ul. Stare Miasto zlecone zostało miejscowej Spółce Wodociągi i Kanalizacja.

ŚLAMAZARNE TEMPO PRAC

To już sierpień, a dopiero pod koniec lipca na ul. Nyskiej w Białej, chyba najbardziej do tej pory dziurawej drodze na terenie miasta położono pierwszą warstwę nawierzchni bitumicznej. To dopiero początek prac, przez kilka miesięcy kierowcy uprawiali przysłowiowy ślalom drogowy, aby ominąć największe dziury, bo jezdnia na tej ulicy była niczym ser szwajcarski. Naczelnik wydziału infrastruktury w prudnickim starostwie Tomasz Kosiński poinformował nas, że wykonawca ma czas na wykonanie drogi i chodników oraz naprawy instalacji sanitarnej do końca października. Wielu mieszkańców zamieszkałych na ul. Nyskiej jest sceptycznych co do dotrzymania ustalonego terminu, plany bowiem może pokrzyżować kapryśna pogoda. Bądźmy jednak dobrej myśli, że uda się te prace zakończyć przed ustalonym terminem. Również na odcinku ulicy w sąsiedztwie placu zabaw łączącej ulice 1-go Maja z Opolską pod koniec lipca położono nowy dywanik asfaltowy.



Fragment ul. Nyskiej (od strony ul. Opolskiej) po położeniu pierwszej warstwy bitumicznej.

ROZBUDOWA KANALIZACJI

Trwają prace przy rozbudowie kanalizacji w południowej części Białej. Do kanalizacji ściekowej podłączane są ulice: Oświęcimska, 1-go Maja, Szkolna i Czarna. Obecne prace wykonywane są odmienną od dotychczasowych metod. Gumowe „rury” są wpuszczane pod ziemię poprzez wywiercone otwory wobec czego nie zachodzi potrzeba rozkopywania całych odcinków ulic, tylko niektórych miejsc. W czasie wykonywania jednego z odwiertów

uszkodzona została na ul. 1-go Maja rura kanalizacji ściekowej i wodociągowej. Uszkodzenie tej ostatniej spowodowało wielogodzinny brak wody pitnej w centrum miasta. Aby w czasie upałów ułatwić mieszkańcom dostęp do wody na Rynku spółka WiK ustawiła okazałych rozmiarów pojemnik z wodą pitną. Po kilkunastu godzinach pracy pracownicy bialskiej Spółki „WiK” uporali się z awarią i woda znów popłynęła rurami do domów mieszkańców.



I. Budowa kanalizacji na ul. Oświęcimskiej



II. Usuwanie awarii instalacji wodociągowej na ul. 1-go Maja

Nabór piłkarzy

Zarząd LKS Polonia Biała ogłasza nabór do nowo powstałej drużyny trampkarzy oraz do drugoligowej drużyny juniorów. Zapraszamy chłopców urodzonych w roku 1996 i młodszych - trampkarze oraz urodzonych w roku 1992 i młodszych - juniorzy. Zapisy oraz dodatkowych informacji udziela prezes klubu Artur Sztechmiller.

INTEGRACJA SPOŁECZNA

Gmina Biała realizuje program operacyjny KAPITAŁ LUDZKI - Priorytet VII „Promocja integracji społecznej. Działanie 7.3”. Inicjatywy lokalne na rzecz aktywnej integracji. Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

W Programie „Chcemy być aktywni na rzecz integracji mieszkańców” biorą udział osoby bezrobotne, aktywne zawodowo i zainteresowane podniesieniem swoich kompetencji w zakresie postaw prospołecznych i zawodowych oraz liderów lokalnych, soltysów, działaczy organiza-

cji pozarządowych chcących pomóc w rozwiązywaniu problemów społeczności lokalnych i wzmocnienia integracji mieszkańców.

W ramach zajęć programowych odbywają się cykliczne spotkania, szkolenia zawodowe, kurs komputerowy, bhp, udzielania pierwszej pomocy i inne.

Na inauguracyjnym spotkaniu wiceburmistrz Maria Tomala przedstawiła główne założenia i cele szkoleniowe. Pierwsze wykłady wygłosiły: psycholożka Judyta Jonak i wizażystka Katarzyna Jakubinić.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Kolarze na Ziemi Bialskiej



Grupa kolarzy podczas krótkiego postoju na bialskim Rynku.

W pierwszej dekadzie lipca w ramach VI Europejskiego Tygodnia Turystyki Rowerowej Prudnik gościł kilkuset kolarzy - turystów z wielu państw europejskich.. Zwiedzili oni również Ziemię Bialską, m.in. byli w Dębinie na Zielonej Zatoce.

SPROSTOWANIE

W majowym wydaniu gazety w artykule poświęconym dwudziestolecu „Panoramy Bialskiej” nie napisaliśmy, że inicjatorami powołania lokalnego miesięcznika i jego współzałożycielami byli Kazimierz Kasiecz i Zbigniew Komarnicki. Za zaistniałą nieścisłość przepraszamy.
Redakcja „Panoramy Bialskiej”

Wynajem namiotów

- namiot 6 x 12
- stoły biesiadne
- rollbar

Kołek, Pogórze 173
+48 692 982 864
77 437 54 12

FESTIWAL

„JEDNO KOŁO CHRZELICE 2010”

W czerwcu w Chrzelicach odbyły się międzynarodowe zawody monocyklowe pod nazwą „Festiwal Jedno Koło Chrzelice 2010”. Jego organizatorami byli: Fundacja Ortus i Ośrodek Szkolenia Monocyklistów Ichrinsha”. W festiwalu wzięło udział 125 monocyklistów, w tym reprezentanci z Francji, Niemiec, Czech i Słowacji. Podczas imprezy obchodzono czterdziestolecie monocyklingu w Chrzelicach. Impreza ta była pierwszą w ramach której upowszechniono ideę powstającego Centrum Dialogu Kultur - Zamek w Chrzelicach. Głównym wydarzeniem festiwalu były zawody trialowe w parku wokół chrzelickiego zamku.

Zawodnicy mieli do pokonania

57 różnego rodzaju przeszkód zbudowanych z palet, opon, rur itp. W tej dyscyplinie bezkonkurencyjny okazał się Francuz Maxime Cabot - mistrz świata z 2008 r.

Kolejną atrakcją tego wydarzenia były zawody muni, czyli zjazd monocyklem z Kopy Biskupiej. Podczas trwania festiwalu odbyły się również monocyklowe zawody sprawnościowe, między innymi wyścig ze slalomem, skok w dal, skok wzwyż i speed trial. Dodatkową atrakcją były pokazy tańca artystycznego i jazdy na monocyklu w wykonaniu grupy młodzieży w Marienheide w Niemczech, która przebywała w Chrzelicach i okolicy w ramach wymiany partnerskiej.



WIELKA WODA W POGÓRZU

Pod koniec lipca w czasie obfitych opadów deszczu kilka posesji w Pogórze zostało zalanych spływającą wodą deszczową. Najgorsza sytuacja miała miejsce na terenie posesji Millerów. Problem polega na tym, że woda spływająca z wyżej położonych terenów zalewa te niżej położone. Już 30 lipca burmistrz białej Arnold Hindera zwołał w tej sprawie naradę roboczą z udziałem wicestarosty prudnickiego Józefa Skiby i dyrektora oddziału prudnickiego Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Opolu Edwarda Cybulki na której podjęte zostały konkretne ustalenia dotyczące Pogorza. E.Cybulka zobowiązał się do przeprowadzenia prac związanych z udroźnieniem potoku piechockiego i jego stałej konserwacji. Starostwo zlecać będzie bieżące koszenie traw na przydrożnych rowach, a ponadto bieżącą ich konserwację.



Zalane tereny posesji Millerów w Pogórze

Wiekowa Jubilatka

dokończenie ze str.1



Z wnukami i prawnukami.

Jubileuszowe spotkanie

15 lipca w bialskim kościele parafialnym z udziałem zaproszonych przez Dostojną Jubilatkę gości proboszcz o. Franciszek Bieniek odprawił uroczystą mszę św. w Jej intencji. Następnie goście spotkali się w restauracji na Starym Mieście, gdzie życzenia dalszych lat w zdrowiu złożyli bialski burmistrz Arnold Hindera i kierowniczka USC Leokadia Schneider. Jubilatce przekazano list gratulacyjny z życzeniami od premiera Donalda Tuska. Nie zabrakło wśród składających życzenia przedstawiciela nyskiego KRUS - Roberta Giblaka, który w imieniu własnym i dyrektora opolskiego Oddziału KRUS złożył Jubilatce życzenia. Decyzją dyrektora centrali tej ubezpieczalni w Warszawie Marii Krokosz przyznano comiesięczny dodatek do otrzymywanej emerytury. Na uroczystości były obecne jej córki z mężami, wnuki i prawnuki. Pani Maria ma jedenaścioro wnuków i tyle samo prawnuków. Obecna na uroczystym spotkaniu jubileuszowym córka Katarzyna mieszkająca w Niemczech powiedziała nam:

- Nasza mama bardzo nas kocha, zawsze dbała o dzieci. Ma pogodny usposobienie, do dziś lubi żartować.

Żięć pani Marii - Eryk:

- Jest bardzo dobrą teściową. W miarę możliwości po ślubie pomagała nam. Życzylbym wszystkim,

aby mieli tak dobre teściowe.

Córka Maria:

- Mieszkamy w Stargardzie Szczecińskim, ale cztery razy w roku odwiedzamy naszą mamę. Wszyscy ją kochamy za pogodę ducha, za dobroć. Mama całe życie ciężko pracowała na roli. Kocha kwiaty - te polne i te z kwaciarni.

Wnuk Darek:

- Kiedy byliśmy mali jeździliśmy do babci w każdą sobotę, w czasie wakacji mieszkaliśmy u niej. To była dla nas wielka frajda, Dlatego bardzo miłe wspominał tamte chwile.

W liście premiera Tuska przesłanym do Jubilatki czytamy między innymi: „Dane było Pani przeżyć cały wiek naszej polskiej historii, doświadczyć trudów i radości z nią związanych. Tak długie życie jest skarbnicą doświadczeń dla kilku pokoleń Polaków. Głęboko wierzę, że wielu ludzi czerpie z niej obficie, ponieważ Pani sędziwy wiek jest naszym drogocennym dziedzictwem.”

Maria Krokosz pragnie tylko jednego, aby jak najdłużej dopisało zdrowie, bo ono jest najważniejsze.

Do jubileuszowych życzeń dołączyła się nasza redakcja życząc pani Marii jeszcze wielu szczęśliwych chwil w życiu, w tym dobrego zdrowia.

R.Nowak



Z córkami i synem.

DESZCZOWE PRZEJAZDŹKI DREZYNAMI

Już od pięciu lat w Bialej organizowane są zawody w wyścigach kolejowych drezyn ręcznych i przejażdżki drezynami mechanicznymi. Tym razem również dzięki Henrykowi Remiszowi na torach pojawił się fiat 126p z kolejowymi kołami. Pogoda była kapryśna, często padał deszcz, ale to nie zraziło w sobotnie popołudnie drużyn samorządowców do udziału w wyścigach drezyn ręcznych. Mieli do pokonania stumetrowe odcinki na czas. III Mistrzostwa Samo-

Powiatu Prudnickiego. Była to inicjatywa posłanki Janiny Okrągły. Najlepsza okazała się drużyna pań z Bialej z Martą Siorak na czele. Drugie miejsce zajęła ekipa pań z Głogówka, trzecie z Lubrzy, a prudnicka czwarte.

Puchary dla reprezentacji uczestniczących w zawodach ufundowali: posłowie - Janina Okrągły i Ryszard Galla, marszałek województwa - Józef Sebesta, starosta prudnicki Radosław Roszkowski, burmistrzowie Arnold Hindera i



Wicestarosta J. Skiba wręcza puchar drużynie z Czech.



Zwycięzcy w kategorii open z radnym R. Hanko.

ządowców Województwa Opolskiego dostarczyły wiele emocji. Rywalizacja zakończyła się zwycięstwem drużyny samorządowców z Korfantowa (czas przejazdu 5,48,54 min.). Jej też przypadł okazały puchar ufundowany przez marszałka województwa. Kolejne miejsca z czasem przejazdu powyżej sześciu minut zajęły drużyny samorządowców z Urzędu Marszałkowskiego w Opolu, a trzecie miejsce zajął zespół z Bialej. Na dalszych pozycjach uplasowali się samorządowcy z Lubrzy, starostwa powiatowego w Prudniku i drużyna z partnerskich Albrechtic.

Po zawodach drużyn męskich Zdzisław Martyna - burmistrz Korfantowa powiedział: - Cieszy nas kolejne zwycięstwo naszej drużyny samorządowej. Korfantów również w 2009 r. zajął I miejsce w zawodach na drezynach.

W sobotę zorganizowano po raz pierwszy Mistrzostwa Kobiet

Zdzisław Martyna.

W niedzielne popołudnie pogoda była już nieco lepsza. Przejazdy drezynami spalinowymi do Prudnika dostarczył niezapomnianych wrażeń. Odbłyły się również zawody dla dzieci, kobiet i mężczyzn, bez względu na miejsce zamieszkania. W kategorii dzieci zwyciężyli Michał Rinke i Kamil Sobczyk, w konkurencji kobiet Regina Margos i Sabina Styrnol. W grupie mężczyzn zwycięstwo odnieśli Ireneusz Cieślak i Arkadiusz Bułka, a w kategorii open - Dawid i Lukas Windisch. Dwudniowe zawody i imprezę prowadził Joachim Kosz. W sobotę na zawodach obecni byli przedstawiciele Radia Opole, a w niedzielę dziennikarze z NTO. Wśród gości obecny był Ryszard Galla z małżonką. Kolejne V zawody na drezynach były mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych bardzo udane.

DNI BIAŁEJ '2010



Tegoroczne Dni Białej rozpoczęły się w piątek 2 lipca Biesiadą Piwną. Wystąpiła Bialska Orkiestra Dęta oraz zespół Premium działający przy bialskim GCK. W skład tego zespołu cieszącego się

bialskiego GCK wystąpili soliści - Natalia Grzyb, Ewelina Niestrój, Kamila Szczurek, Kacper Dwojak, Magdalena Jacheć, Kamila Wójtowicz, Larisa Wichowska i Justyna Grelich. Solistki ćwiczą śpiew pod



uznaniem miejscowej publiczności wchodzi: Elżbieta Malik, Iwona Preusner, Beata Gąsior, Agata Bajorek, Krzysztof Gorek, Justyna Grelich i Artur Aleksandrowicz.

W upalne sobotnie popołudnie w ramach Bialskiej Biesiady Integracyjnej wystąpili: Kapela Tyrolska z Torunia i Andrea, a wieczorem odbyła się zabawa, tradycyjnie z udziałem prudnickiego zespołu „Szwagry”. Najbardziej bogate w występy było niedzielne popołudnie. W programie własnym

kierunkiem niezastąpionej Iwony Preusner.

Na scenie pod namiotem wystąpiły również zespoły: mażoretki młodsze prowadzone przez Jolanę Świdzińską, Stars kierowany przez Aleksandrę Hinderę oraz solistki Klaudia Perdek, Wiktoria Batel i Marta Pohl. Widzom spodobał się występ młodszej grupy Ponk, która wykonała układy taneczne bez akompaniamentu. Aktorzy z opolskiego Teatru Lalki rozbawili najmłodszych widzów,



którzy wzięli udział we wspólnej zabawie pod czujnym okiem aktorki Doroty Norek.

Na scenie wystąpił również zespół biesiadny Trojok z Rybnika, zespół Black White i Lukash. Trzydniowy cykl imprez zakończyła dyskoteka dla młodzieży. Na terenie imprez były stoiska handlowe i gastronomiczne oraz kilka urządzeń do zabaw dla dzieci. Zabawy sportowe - gry zręcznościowe tradycyjnie już prowadził Joachim Kosz. Sponsorem tegorocznych Dni Białej byli Bank Spółdzielczy, Ustronianka oraz Spółka Wodociągów i Kanalizacji.

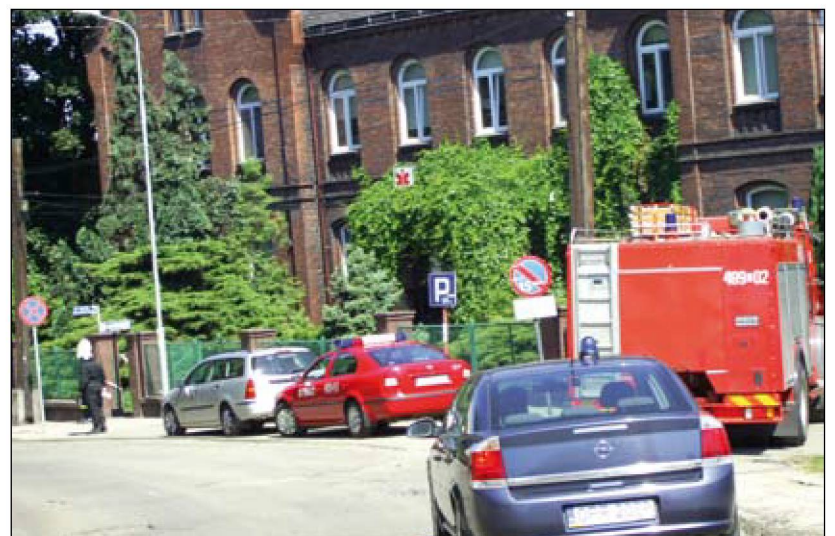
Dzieci były jednak rozczarowane tym, że na terenie imprez nie było jak w poprzednich latach karuzeli. Zwłaszcza w sobotę nie dopisała frekwencja. Przyczyn tego jest wiele. We znaki dały się ludziom upały i sobotni mecz półfinałowy z udziałem drużyny Niemiec i Holandii. Poza tym również niezadowolający organizatorów był udział widzów na niedzielnych imprezach. Nie wszystko można tłumaczyć upałami. Część mieszkańców była rozczarowana tym, że w czasie tegorocznych obchodów nie wystąpił żaden znany w kraju piosenkarz czy zespół muzyczny. Prawda jest jednak i taka,

że to przedsięwzięcie bardzo kosztowne i również nie gwarantuje, że zwiększa się znacznie liczba widzów. A może lepszym rozwiązaniem byłoby przeniesienie w roku przyszłym części imprez na bialski Rynek. Być może przyczyna tkwi również w tym, że występujące rokrocznie zespoły już się nieco „opatrzyły” publiczności. Organizatorzy już obecnie zastanawiają się nad nową formułą obchodów dni miasta.

R.Nowak



ĆWICZENIA W SZPITALU



To nie był zamach terrorystyczny, ani pożar w wyniku niedogaszania papierosowego niedopalka przez jednego z pacjentów tylko zarządzane przez prudnickiego starostę ćwiczenia grupy zarządzania kryzysowego na wypadek skażenia chemicznego. W ćwiczeniach uczestniczyli przedstawiciele służb oraz jednostek Komendy Powiatowej Policji, Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego, dyrekcji bialskiego szpitala i Urzędu Miejskiego w Białej. Celem ćwiczeń było doskonalenie koordynacji poszczególnych służb na wypadek zagrożeń skażeniami biologicznymi i chemicznymi.



Jubileusz Piotra Myszyńskiego



W lipcu Piotr Myszyński z Białej - poeta, mim, artysta malarz obchodził jubileusz pięćdziesięciolecia urodzin. Życzenia Piotrowi złożyło wiele osób - rodzina, przyjaciele i znajomi. Dla Jubilata była to wzruszająca chwila. Aktualnie Piotr pracuje nad cyklem obrazów - pejzaży na których uwiecznia urokliwe zakątki miasta. Przygotowuje się również do wydania - wspólnie z mamą Anną kolejnego tomiku wierszy. Pomimo choroby Piotr zachowuje wiele entuzjazmu twórczego, który stara się w różnej formie przekazać innym.

Piotr Myszyński

*Czekając na przyjaciela
i lgając bez sensu
Gdzie ty byłeś?
Za trzepakiem?
Tańczyłeś w lakierkach
pożyczonych
Dostrzegłeś skrzydła
gołębia i kota
Gdy przysiadł jakby
pozując do zdjęcia
Mała dziewczynka
wygrzebuje
z rupieciarni naszego
podwórka
dogasający promyk dnia
Wyciąga ze sterty
pożyczonych sprzętów
Złamany wieszak
i pękniętą laskę*

Z okazji Jubileuszu 50-lecia

**Panu
Piotrowi Myszyńskiemu
dalszych twórczych
osiągnięć, sukcesów,
radości tworzenia,
pięknych wierszy
i pejzaży,
twórczej weny
i natchnienia oraz
radości z niej płynących**

**życzą
pracownicy
Gminnego Centrum
Kultury w Białej**



*Panu Piotrowi Myszyńskiemu
z okazji 50 rocznicy Urodzin
wszelkiej pomysłowości, radości, optymizmu,
twórczych osiągnięć artystycznych
życzą opiekunki
Gabriela i Renata*

TRZYDZIESTOLECIE PUBLICZNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ W BIAŁEJ

W dniach 15-16 października 2010 r. odbędą się uroczystości z okazji XXX - lecia istnienia Publicznej Szkoły Podstawowej im. Jarosława Iwaszkiewicza w Białej przy ul. Tysiąclecia 16. Ogólna impreza dla byłych absolwentów szkoły, uczniów i rodziców odbędzie się 16 października 2010 r.

Osoby zainteresowane współpracą przy organizacji uroczystości proszone są o kontakt z dyrektorem szkoły Lesławem Czerniakiem.

Numer kontaktowy 77/ 4387 047.

Honorowy patronat nad obchodami XXX - lecia objął Burmistrz Białej Arnold Hindera.

Reorganizacja

Od nowego sezonu zmieniały się nieco struktury piłkarskie w naszym województwie. Na bazie obecnych dziewięciu podokręgów powstały cztery tak zwane „wiodące” w których utworzono nowe kolegia sędziów i wydziały szkolenia. Będą one obsługiwały pozostałe pięć podokręgów w których te komórki uległy likwidacji. Przy okazji tych zmian chciano również zlikwidować klasy C, jednak Zarząd OZPN nie przyjął tej propozycji. Zamieszczenia natomiast zrobił przyjęty 05.07.2010 Regulamin Rozgrywek gdzie w § 20 napisano, że do klasy A awansują mistrzowie klas B (do tej pory był zapis mówiący o ilości drużyn awansujących, nieadekwatny do ilości mistrzów). Kilka Podokręgów korzystając z tego zapisu zlikwidowało klasy C aby utworzyć więcej grup w klasie B i dać szansę większej liczbie drużyn do awansu. Ta sytuacja spowodowała, że z klasy A mogło nawet spaść 40% drużyn. Jednak wybrnię-

to z tego kłopotu i kolejną decyzją zarządu powiększono grupy w klasie A. Od nowego sezonu będą cztery grupy po szesnaście drużyn. Z kolei ta decyzja spowodowała, że czterech spadkowiczów dalej będzie mogło grać w klasie A, natomiast dla czterech wicemistrzów niższej klasy otworzyła się perspektywa gry w tej klasie. Cała ta zawierucha ma tyłu samo zwolenników jak i przeciwników. Ci drudzy uważają, że po raz kolejny zlekceważono przyjęte przed sezonem regulaminy oraz uzgodnienia i nieważne są lokaty w tabeli i wyniki uzyskane na boisku bo przecież przy „zielonym” stoliku można wszystko załatwić.

Od nowego sezonu podokręgi będą mogły prowadzić rozgrywki trampkarzy, młodzików i orlików w siedmioosobowych składach.

Z informacji które posiadamy w Podokręgu Prudnik dalej będzie jedna seniorska grupa klasy B i C.

Młody instrumentalista

Sądziliśmy, że najprawdopodobniej Denis Kopiec pozazdrościł Joachimowi Nowakowi z sąsiedniej Górki Prudnickiej i postanowił pójść w jego ślady i nauczyć się gry na Fletni Pana. Instrument wydaje piękne dźwięki i zachwyca brzmieniem słuchaczy. Prawda okazała się nieco inna, Denis zainteresował się grą na tym instrumencie podczas koncertu w Ligocie Bialskiej flecisty Artura Thomasa. Kupił za pięćset złotych Fletnię Pana i uczył się gry. Zapewnił, że będzie nadal doskonalił umiejętności gry na Fletni Pana, bo to go interesuje coraz bardziej. Zna również starszego kolegę



„po fachu” - Joachima Nowaka. Lubi grać utwory takie jak np. Amazing Grace, Barkę, Fantazję i pieśni kościelne.

Ambitne plany Łącznika

Stowarzyszenie Odnowa Wsi zostało założone w Łączniku w 1997 r. Miejscowość ma bogatą historię, osada powstała tu w I połowie XII wieku. W minionych latach mieszkańcy Łącznika stanęli przed wieloma wyzwaniami. Upadły miejscowe zakłady przemysłowe jak zakład dziewiarski głęboczyckiej Unii, zakład przetwórstwa mięsnego AVACO i inne. W ostatnich kilkunastu latach powstały na terenie wsi nowe podmioty gospodarcze, wykonano drogi i chodniki, oświetlenie na boisku sportowym. Łącznickie środowisko słynie z wielu organizowanych tu imprez masowych. W br. Rada Miejska przyjęła nowy Plan Odnowy Łącznika na lata 2010 - 2017.

Najważniejszym zadaniem w opracowanym harmonogramie wdrażania nowego planu jest zamiar założenia na bazie istniejącego boiska i terenów przyległych Wiejskiego Centrum Sportu i Rekreacji. Plany te przewi-

dziane do realizacji w latach 2010 - 2013 obejmowały będą między innymi odtworzenie dawnego boiska do piłki ręcznej wraz z trybunami, budowę bieżni sportowej, sanitariatów, szatni, magazynów na sprzęt sportowy, zaplecza socjalno - gastronomicznego, dróg dojazdowych, parkingu, oświetlenia, urządzenie placu zabaw. Koszt realizacji przedsięwzięcia wyniesie ok. 500 tys. zł.

Liderzy Odnowy Wsi z Łącznika planują również pozyskanie środków finansowych z zewnątrz i budowę w latach 2010 - 2011 wiejskiej świetlicy. Na ten cel potrzebne są środki w kwocie 500 tys. zł. Z wielu projektów na uwagę zasługuje powołanie kosztowności 50 tys. zł klubu sportowego z sekcjami, wytyczenie ciągów spacerowych, organizowanie imprez artystycznych, spotkań, wznowienie działalności wydawniczej i promującej łącznickie środowisko, jego tradycję, walory, rozwój turystyki itp

Nowa droga otwarta

dokończenie ze str. 1

W uroczystym otwarciu uczestniczyli bialski burmistrz Arnold Hinderer i przedstawiciele wykonawcy - Przedsiębiorstwa Robót Drogowych i Mostowych z Głubczyc. Poświęcenia drogi dokonał ks. Andrzej Czekański - proboszcz z Kolnowic, do tej parafii należy również Laskowiec. Następnie sołtys Laskowca Zbigniew Baniak zaprosił uczestników otwarcia na kawę i smakowite ciasto do wiejskiej świetlicy. Kierownik budowy odcinka drogi Jacek Toborek powiedział nam, że sołtys przez cały czas budowy był częstym gościem na terenie inwestycji i pomagał między innymi w wyznaczeniu miejsc na składowanie materiałów i sprzętu specjalistycznego. W czasie rozmowy wskazywano również na potrzebę odwodnienia poboczy, aby ułatwić odprowadzanie wody w czasie opadów deszczu. Jest to tym bardziej potrzebne ponieważ na niektórych odcinkach wzdłuż drogi pola są położone powyżej jej poziomu. Koszt budowy wyniósł około 300 tys. zł. Sołtysa Zb.Baniaka cieszy rosnąca aktywność mieszkańców na rzecz wsi.

Również ukończona została droga Olbrachcice - Solec, któ-

rej otwarcie nastąpi już niedługo. Budowa tej drogi znacznie skraca odległość pomiędzy obu miejscowościami, w obie strony można dojechać bez potrzeby przejazdu przez Białą. Sołtys Olbrachcic Jan Smiatek, wsi która będzie tego rocznym gospodarzem dożynek gminnych stwierdził m.in.: - Na tę drogę czekaliśmy wiele lat. I najważniejsze, że prace już zostały zakończone. Wszyscy więc jesteśmy zadowoleni.

(n)



Wieloletni plan inwestycyjny

W wieloletnim programie inwestycyjnym gminy Biała zakwalifikowano do wykonania zadania inwestycyjne na lata 2009 - 2012. W planie na lata 2010 - 2011 przewidziano termoizolację obiektów szkolnych w Bialej na ul. Tysiąclecia (szkoła podstawowa, gimnazjum i zespół szkół). Przyczyni się to do zmniejszenia zapotrzebowania na opał i tym samym zmniejszenia emisji do atmosfery zanieczyszczeń. Szacunkowy koszt ocieplenia obiektów wyniesie ok. 2 mln zł przy czym realizowany będzie do 2011 r.

W ramach rozwoju bazy szkolnej w gimnazjum przewidziano rozwój edukacji informatycznej kosztem 0,5 mln zł. Projekt ma być zrealizowany w 2011 r.

Do końca 2011 r. planuje się budowę dróg i chodników w Bialej na ulicach: Kochanowskiego, Eihendorfa, Asnyka i św. Kamila w Bialej. Całkowity koszt zadania

wyniesie ok. 3 mln zł.

Ważnym zadaniem jest realizacja koncepcji budowy sieci kanalizacyjnej z bialskiej oczyszczalni miejskiej do oczyszczalni ścieków Pani Zuzanny Bożek w Bialej wraz z siecią przyłączeniową w rejonie ulic Świerczewskiego, Szynowice, Składowa i Staszica.

W 2011 r. ma być przeprowadzony w ramach realizacji wspólnego projektu polsko - czeskiego remont wieży wodnej w Bialej. Koszt zadania 372 tys. zł. W 2011 r. ma zostać zakończona budowa budynku komunalnego przy ul. Kościuszki 26 w Bialej z sześcioma lokalami mieszkalnymi. Na bazie boiska sportowego w Łączniku powstanie wiejskie Centrum Sportu i Rekreacji. Zakończenie inwestycji przewidziane jest w 2012 r. Koszt inwestycji 225 tys. zł.

R. Nowak

NOWY GABINET STOMATOLOGICZNY

W byłej stolarni SKR w Bialej przy ul. Opolskiej trwa remont pomieszczeń w celu ich adaptacji na gabinet stomatologiczny, który obecnie mieści się w budynku byłego ośrodka zdrowia, należącego obecnie do bialskiego szpitala. Po zakończeniu prac gabinet przeniesiony zostanie do wyremontowanego obiektu, w którym będą odpowiednie warunki do leczenia, zgodne ze standardami unijnymi.

Budujemy nowy dom

W miejsce wyburzonej części budynku w Bialej przy ul. Kościuszki 28 budowany jest - o czym już pisaliśmy - nowy budynek, w którym zaplanowano sześć mieszkań komunalnych. Po wyburzeniu fundamentów dotychczas nie nadających się do dalszej eksploatacji budynku okazało się, że niezabezpieczona ściana szczytowa sąsiedniego domu grozi zawaleniem. Być może konieczna okaże się ze względów bezpieczeństwa zamieszkałych w nim osób przeniesienie lokatorów budynku pod nr 26 do mieszkań zastępczych.



Budowa nowego domu od strony ul. Wałowej

Elżbieta i Gerhard Janoszek
zam. Pogórze, ślub: 09.07.1960 r.

Hildegard i Erich Kordisch
zam. Pogórze, ślub: 23.07.1960 r.

Hildegarda i Ginter Otte
zam. Biała, ślub: 31.07.1960 r.

Wszystkim Jubilatam najserdeczniejsze życzenia długich lat życia i zdrowia składa Burmistrz Bialej

Złote Gody



Najbliższe imprezy:

13 - 15.08 - Dni Chrzelic

28 - 29.08 - Gminne Dożynki w Olbrachcicach

18.09. - Obchody 120 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Bialej

18.09 - Święto Piwa i Golonki (stadion w Bialej)

RODZINNA WYPRAWA ROWEROWA

Ciekawe działania podejmowane są przez liderów Stowarzyszenie Odnova Wsi w Łączniku. Propagują czynny wypoczynek, rodzinną turystykę rowerową łącząc to z poznawaniem najbliższych (na razie) okolic.

Ponad 40 osób wyruszało na pierwszą tego typu wyprawę. Najmłodsza uczestniczka miała dwa latka i w koszyczku na rowerze, z mamą pokonała cierpliwie całą liczącą szesnaście kilometrów trasę. Najstarszy uczestnik miał lat ponad siedemdziesiąt.

Sprzed remizy OSP, grupa wyruszyła do Mosznej, Urszulanowie (już w gminie Strzeleczyki), Ogiernic, aby wrócić na boisko sportowe w Łączniku i dalej mile spędzić niedzielne popołudnie. Nie była to tylko sama w sobie przejażdżka. O Urszulanowicach ciekawe wieści opowiadał sołtys Łącznika – Alfred Wistuba, a w Mosznej – przy rodzinnym grobowcu byłych właścicieli – historię rodu Tiele Wincklerów przypominała Teresa Radecka.

Atrakcją tego dnia był oglądany wspólnie (głównie przez męską część uczestników) mecz Niemcy – Anglia. Panie zajęły się w tym czasie organizacją poczęstunku oraz konkursami sprawnościowymi dla pozostałych. Było ognisko i smażona kielbaska. Dzieci rysowały wrażenia z wyprawy, a wszystkie

gry i konkursy nagradzane były małymi upominkami, zakupionymi z wpisowego uczestników. Sporo emocji wzbudziła konkurencja przeciągania liny, niejednokrotnie zwycięstwo było okupione zniszczonym obuwie lub odzieżą. Ale dobry humor i uśmiech na twarzy towarzyszył wszystkim do końca. Jak powiedział uczestnik wyprawy, zwolennik jazdy na rowerze – Joachim Kosz – to jest trafiony pomysł.

Trochę trzeba się napracować przy przygotowaniu takiego, niby prostego pomysłu, ale warto. Warto gdy uczestniczy się w tym razem z sześciolatkiem Alanem – chłopcem, który pod opieką rodziców i całej grupy uparcie i z zadowoleniem na rowerku dzieciennym pokonał całą trasę. Alan był maskotką wyprawy i za swój wyczyn, czego nie oczekiwał, został specjalnie uhonorowany. Na trasie nie obyło się bez defektu roweru, bez postoi i niespodzianek. Wszystko jednak dało się rozwiązać i pokonać trudności, które też muszą się zdarzyć. Po tej pierwszej rowerowej, udanej wyprawie nazwanej „Poznajemy ciekawe miejsca naszej parafii” Witold Chelmecki – kierownik wycieczki i mieszkańcy Łącznika już planują następne. Życzymy im powodzenia.

Danuta Hejneman

Zdjęcia: Konrad Moszczyński



Bohater wyprawy - sześciolatek Alan



Zdjęcie całej grupy

LIPCOWE POTYCZKI

Już na początku wakacji rozegrano na boisku w Parku Miejskim turniej piątek piłkarskich. Tym razem do rywalizacji przystąpiły tylko drużyny z naszej gminy (w tym terminie rozgrywano jeszcze zaległe spotkania mistrzowskie na dużych boiskach). Grupowe eliminacje wyłoniły czterech półfinalistów. W pierwszych półfinale BYKI gładko pokonały COMBAT 18 4:1, natomiast drugi dostarczył wielu emocji. Faworyzowane POGÓRZE remisuje z drużyną o nazwie NO NAME 1: 1 i jest bardzo nieskuteczne w rzutach karnych (0:2). Trzecie miejsce przypadło COMBAT 18, które wygrało z Pogórzem 2:0. Mistrzem zawodów zostały BYKI strzelając NO NAME w finale trzy bramki nie tracąc żadnej. Najlepsza drużyna turnieju grała w składzie: Franciszek Czerwiński, Tomasz Grabarski, Patryk Bania, Piotr Puchała, Marek Czerniak, Marek Bajorek, Łukasz Scholz, Sławomir Adamik.

Kolejną imprezą był turniej siatkówki plażowej. Tutaj bardzo gościnnie były miejscowe drużyny, które odpadły już w eliminacjach. Wszystkie mecze od eliminacji po finał były bardzo zacięte i kończyły się też bramkami. Ostatecznie pierwsze miejsce przypadła duetowi z Lubrzy (Kamil i Łukasz Lubaszka) który pokonał w finale 2:1 drużynę z Prudnika (Marcin Bajak, Dawid Raróg). Trzecie miejsce zajęła również drużyna z Prudnika, która grała w składzie Rafał Jagoda i Paweł Wolny.

Dla najlepszych były puchary i sprzęt sportowy.

OLBRACHCICE W FINALE

Do tegorocznej edycji Pucharu Polski na szczepku Podokręgu Prudnik zgłosiło się trzynaście drużyn, ale jeszcze przed pierwszą rundą dwie się wycofały. Dlatego na tym etapie rywalizacji rozegrano tylko trzy mecze w tym jeden derbowy gdzie Ligota Bialska -Radostynia pokonała Pogórze 4:1. W drugiej rundzie zwycięzca tej pary trafiła na drużynę ze Ścinawy. W normalnym czasie było 1:1, po dogrywce 2:2, niestety rzuty karne lepiej wykonywali goście i to oni awansowali do kolejnej rundy. Drugi mecz z udziałem naszej drużyny (Olbrachcice) zakończył się jej łatwym zwycięstwem 4:1 nad Zawadą. W półfinale nasz jedynak trafił na Fortunę Głogówek po emocjonującym remisowym meczu i dogrywce (1:1) zarządził serię rzutów karnych. Tutaj nasi reprezentanci wykazali się większą skutecznością i to oni zagrają w finale. Mecz finałowy został rozegrany na stadionie Polonii w Białej. Spotkanie LZS Olbrachcice – LZS Ścinawa Nyska zakończyło się wynikiem 1:4.



Przibylla Paul Franz

ur. 1927 r. zm. 21.06.2010 r. zam. Radostynia

Gonsior-Glinka Jadwiga

ur. 1945 r. zm. 24.06.2010 r. zam. Mokra

Szczepanek Robert

ur. 1933 r. zm. 29.06.2010 r. zam. Pogórze

Staś Jan

ur. 1952 r. zm. 29.06.2010 r. zam. Rostkowice

Hoheisel Katarzyna

ur. 1951 r. zm. 30.06.2010 r. zam. Biała

Jaros Marian

ur. 1922 r. zm. 04.07.2010 r. zam. Chrzelice

Mukoid Zdzisław

ur. 1929 r. zm. 06.07.2010 r. zam. Łącznik

Cziomer Stefania

ur. 1929 r. zm. 06.07.2010 r. zam. Ligota Bialska

Bieniek Elisabeth

ur. 1917 r. zm. 16.07.2010 r. zam. Pogórze

Ernst Jan

ur. 1932 r. zm. 16.07.2010 r. zam. Chrzelice

Fiołka Marian

ur. 1969 r. zm. 18.07.2010 r. zam. Browiniec Polski

Salwa Marceli

ur. 1941 r. zm. 19.07.2010 r. zam. Rostkowice

Hupka Stanisław

ur. 1933 r. zm. 20.07.2010 r. zam. Mokra

Kaul Ryszard

ur. 1926 r. zm. 23.07.2010 r. zam. Biała

Czaja Irena

ur. 1952 r. zm. 23.07.2010 r. zam. Solec

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze
naszego ukochanego syna, męża, ojca i teścia

ś.p. JANA STAŚ

oraz okazali wyrazy współczucia,
serdeczne podziękowania składają:
matka, córka, syn z rodzinami

Serdeczne podziękowania
za pamięć i uczestnictwo w ostatnim pożegnaniu
naszego męża, ojca i dziadka

ś.p. ZDZISŁAWA MUKOID

składa
Rodzina

Serdeczne podziękowania
kremnym, sąsiadom, przyjaciółom, znajomym
oraz wszystkim którzy wzięli udział w ostatniej drodze
ukochanego męża i ojca

ś.p. PAULA PRZIBYLLA

składa
Rodzina

Wszystkim, którzy okazali wsparcie i pomoc w czasie
choroby oraz uczestniczyli w ostatniej drodze

ś.p. KATARZYNY HOHEISEL

podziękowania składają
mąż, córki, zięciowie i wnuki

Wszystkim, którzy okazali współczucie i wzięli udział
w ostatniej drodze

ś.p. KATARZYNY HOHEISEL

słowa serdecznej wdzięczności i podziękowania
składają
matka, siostry i bracia

Podziękowanie

Personelowi Szpitala w Białej i Ośrodka Zdrowia w Łączniku
za długoletnią opiekę nad moim mężem

ś.p. STANISŁAWEM HUPKA

składa
Rodzina

Sąsiadom, znajomym oraz wszystkim, którzy wzięli
udział w ostatniej drodze
naszego męża, ojca i dziadka

ś.p. STANISŁAWA HUPKA

podziękowania składają
żona, córka, syn oraz wnukowie

Kremnym, znajomym, o. proboszczowi i wszystkim,
którzy w ciężkich chwilach dzielili ze mną smutek i żal
oraz uczestniczyli we mszy św.

i ceremonii pogrzebowej mojego męża

ś.p. RYSZARDA KAUL

oraz za złożone wieńce i kwiaty
podziękowanie składa

żona

OGŁOSZENIE

SPRZEDAM działkę
rolną położoną
w Słokowie
powierzchnia 6,89 ha.
tel. kontaktowy:
666 044 988

OGŁOSZENIE

SPRZEDAM dom
w Preżynie
– 95,56 m kw.
tel. 77| 420 17 47,
668 130 533

Rol-Pol

Zapraszamy do naszych punktów sprzedaży:

Prudnik	tel. 77 438 77 16
Olbrachcice	tel. 77 438 76 74
Głogówek	tel. 77 437 36 05
Łącznik	tel. 77 437 63 84
Błaziejowice	tel. 77 437 34 30
Biała	tel. 77 438 75 45

Oferujemy:

- OPAŁ (węgiel, miał, flot)
- MATERIAŁY BUDOWLANE
- ŚRODKI DO PRODUKCJI ROLNEJ
(nawozy, środki ochrony roślin itp.)
- SKUP ZBÓŻ I RZEPAKU
- USŁUGI TRANSPORTOWE

48-210 Biała, ul. Głogówecka 1, tel./fax 77 438 76 16, e-mail: info@rol-pol.pl, www.rol-pol.pl

KOMPLEKSOWE USŁUGI
POGRZEBOWE



WISTUBA

Racławiczki ul. Boczna 9

kom. 608 213 099 tel. 077 466 89 07

CHŁODNIA NA CMENTARZU W BIAŁEJ

EUROCOLOR

Okna jakościowo
najlepsze

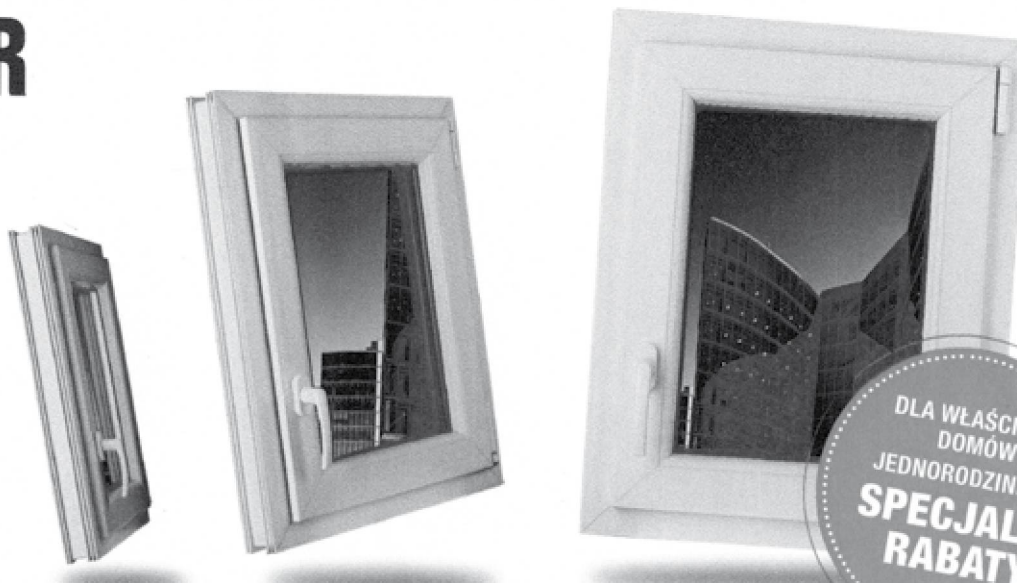
Biuro Handlowe w Białej

ul. Kilińskiego 9
tel.: (077) 438 70 78

EUROCOLOR lider
w produkcji okien
z profili REHAU



świat naszymi oknami



DLA WŁAŚCICIELI
DOMÓW
JEDNORODZINNYCH
**SPECJALNE
RABATY**

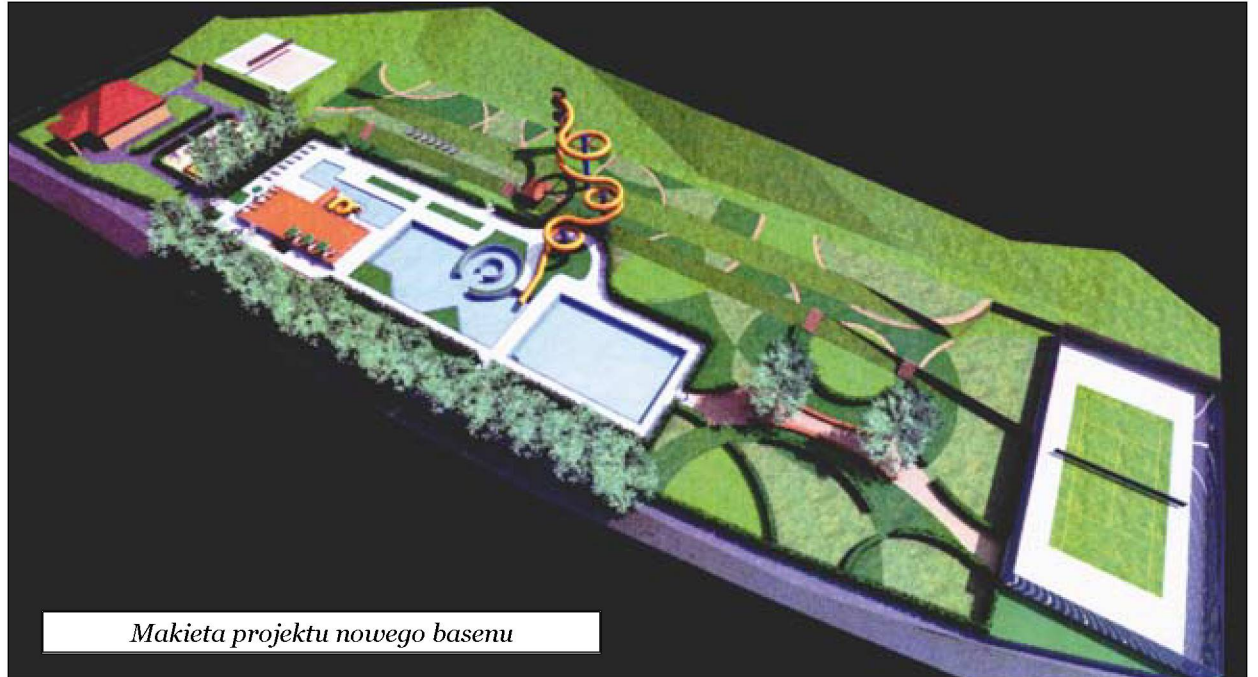
www.eurocolor.com.pl

Jest początek sierpnia, mocno dały się wielu mieszkańcom tym młodszym i starszym we znaki lipcowe upały. Każdy szukał sposobów, aby od nich uciec. Nic więc dziwnego nie ma w tym, że wielu mieszkańców było zbulwersowanych tym, że nieczynny jest bialski basen. Do czasu rozpoczęcia prac związanych z budową nowego basenu - ich zdaniem - można było spowodować, aby był on podczas trwania tegorocznego lata czynny. Niestety, tak się nie stało.

O wyjaśnienie przyczyn tego stanu rzeczy poprosiliśmy Władysława Podróznego - prezesa Spółki „Wodociągi i Kanalizacja”, która przejęła w tym roku teren basenu i znajdującą się tam infrastrukturę.

Mówi W.Podróżny: - Obiekt basenu można było w tym roku uruchomić na okres letni. Jednak jak wynika z analizy dochodów z tytułu użytkowania basenu, w minionym roku koszt jego utrzymania w okresie letnim zamknął się kwotą stu tysięcy złotych, podczas gdy dochody ze sprzedanych biletów wyniosły tylko około jedną dziesiątą tej kwoty. Nie bez znaczenia jest to, że przecieka niecka basenu, stąd potrzeba systematycznego uzupełniania wody, co powoduje dodatkowe koszty. Dla naszej spółki byłoby to korzystne, bo koszty te pokryłaby gmina. Poza tym już w najbliższym czasie rozpoczną się pierwsze prace przy basenie. Procedury projektowe, uzyskanie zezwoleń i procedury przetargowe wymagają określo-

BĘDZIE NOWY BASEN W BIAŁEJ



Makieta projektu nowego basenu

nego czasu przygotowawczego. Stąd przed ich sporządzeniem nie mogło być mowy o wcześniejszym przystąpieniu do tych prac.

O wypowiedź w tej sprawie poprosiliśmy również burmistrza Arnolda Hindere. Burmistrz stwierdził, że jeśli gmina ma wydatkować na budowę basenu znaczącą kwotę, bo ponad cztery miliony złotych, nie stać jej na wydatek ponad stu tysięcy złotych na to aby uruchomić kąpielisko w tym sezonie letnim. Woda w nowym

basenie będzie ogrzewana przez solary, co wydłuży po jego oddaniu do użytku czas korzystania w sezonie z kąpieliska.

Zapytaliśmy również burmistrza czy nie byłoby korzystniejsze zbudowanie krytego basenu, czynnego przez cały rok. Zastanawialiśmy się nad budową krytego basenu przy kompleksie szkół w Białej, ale na taki basen gminy nie stać. Na przykład całoroczne utrzymanie basenu krytego w Krapkowicach wynosi 17 mln zł,

w Kietrzu 15. Zważywszy na skalę wydatków, zwłaszcza potrzeby remontowe naszej gminy nie stać na takie obciążenia finansowe. Może kiedyś to się zmieni. Według planów nowy basen ma być czynny już w przyszłym sezonie letnim. Póki co pozostaje nam korzystanie z pobytu nad wodą w Zielonej Zatoce w Dębinie. Przedstawiamy komputerową grafikę wyglądu nowego basenu w Białej po dokonanych zmianach.

PÓŁ WIEKU MINEŁO OD I KOMUNII ŚW.

Taka impreza odbyła się po raz pierwszy. Uczniowie szkoły podstawowej w Białej, którzy w 1960 r. przystąpili do I Komunii św. postanowili zorganizować spotkanie w Białej. 12 czerwca 1960 r. do I Komunii przystąpiło 61 dzieci, w tym 21 dziewczynek. Pomysłodawczyniami spotkania były Maria Plachta - Lemko i Weronika Kwiołek - Thomala, obecnie mieszkające w Niemczech. I tak zrodziła się myśl klasowego spotkania. W poszukiwaniach uczniów pomogły zdjęcia z tamtych lat. We wrześniu 2009 r. rozpoczęły się przygotowania do szukania i nawiązania kontaktów z uczniami. Na spotkanie przybyły 63 osoby, w tym 42 byłych uczniów, 16 osób towarzyszących i 5 byłych nauczycieli.

Spotkanie rozpoczęło się 12 czerwca uroczystą mszą św. odprawioną w bialskim kościele parafialnym przez o. Antoniego Bednarczyka. W czasie okolicznościowego kazania o. A.Bednarczyk nawiązał do wspomnień kiedy on przyjął I Komunię św. Wzruszeni byli uczestnicy spotkania i odprawiający mszę św. O.Antoni wspominał, że po pierwszy w życiu zakonnym odprawiał mszę św. w taką niezwykłą rocznicę.

Następnie uczestnicy spotkania

udali się na poczęstunek przygotowany w barze „Pod Łysą”. Wspomnieniom nie było końca. Wzruszające było spotkanie z byłymi wychowawczyniami - Janiną Czerniak i Michaliną Opilka oraz nauczycielami - Bolesławem Opilką, Ireną i Piotrem Zielesznymi.

Każdy uczestnik spotkania otrzymał identyfikatory ze zdję-

ciami przygotowane przez szkolnego kolegę Rudolfa Plachtę i jego żonę. Oboje mieszkają w Niemczech. Przygotowana została na specjalnym stole wystawa zdjęć komunijnych i klasowych. Wiele trudu w przygotowanie spotkania włożyły: Maria Lemko, Krystyna Kotusz - Wistuba, Benedykta Halambiec - Jaworska, Ernest

Graba, Waldemar Hamerla i inni. To tylko dzięki ich wysiłkowi i zaangażowaniu spotkanie doszło do skutku. Uczestnicy jubileuszu nie zapomnieli o zmarłych nauczycielach i szkolnych koleżankach i kolegach spoczywających na bialskim cmentarzu. Na ich grobach zapali znicze.



Uczestnicy spotkania po 50 latach.